

# Piotr Szczepanik, Nie płacz już

Nie, nie płacz już  
Tyle łez  
Płynie tysiącem cichych rzek  
Twój własny mały deszcz

Nie, nie płacz już  
W lustro spójrz  
Oczu nie widać spoza rzęs  
Czy płacz ma jakiś sens

Ty przecież wiesz  
Jutro też będę przy tobie  
Będę znów  
Więc nie płacz, nie płacz już

Za długo trwa pochmurny rok  
Ja wiem  
Ale od dziś nie ma chmur  
Więc nie, nie płacz już

Otrzyj łzy, jestem przy tobie  
Jestem znów  
I chciałbym zawsze być  
Zawsze być